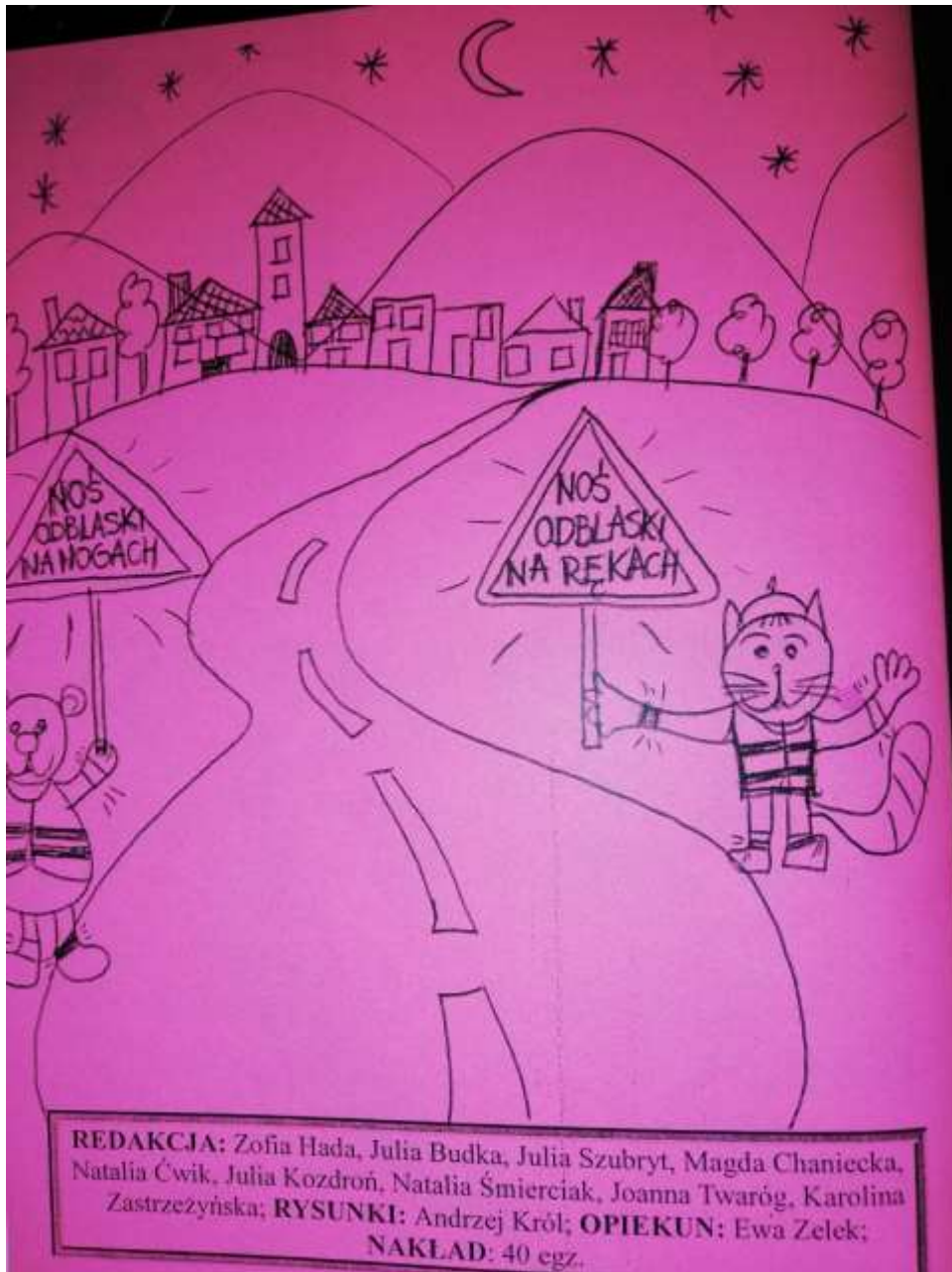


Figielek



W NUMERZE:

1. Aktualności.
2. Temat miesiąca: ODBŁASKOWA SZKOŁA.
3. Wyniki konkursów.
4. Twórczość uczniów.
5. Zrób to sam. Ciekawostki.
6. Malowanki. Ulotki.
7. Zagadki. Krzyżówki.
8. Humor. Czas na refleksję.

AKTUALNOŚCI

❖ **Uczniowie wyróżniający się w nauce i zachowaniu na podstawie rocznej klasyfikacji 2018/2019**

Lp.	Imię i nazwisko	Klasa	Średnia
1.	Patrycja Abram	IV	4,91
2.	Karol Bargiel	IV	5,36
3.	Julia Budka	IV	5,18
4.	Filip Dutka	IV	5,18
5.	Zofia Hada	IV	5,18
6.	Julia Kozdroń	IV	5,18
7.	Andrzej Król	IV	5,00
8.	Zofia Mąka	IV	5,27
9.	Gabriela Szewczyk	IV	5,45
10.	Amelia Szubryt	IV	5,00
11.	Julia Szubryt	IV	5,00
12.	Natalia Śmierciak	IV	5,18
13.	Małgorzata Tokarczyk	IV	5,27
14.	Joanna Twaróg	IV	4,91
15.	Hubert Włodarczyk	IV	5,18
16.	Karolina Zastrzeżyńska	IV	4,82

17.	Amelia Dąbrowska	Va	5,17
18.	Piotr Dudek	Va	4,92
19.	Magdalena Dutka	Va	4,92
20.	Anna Ładoś	Va	5,08
21.	Maksymilian Rosiek	Va	5,08
22.	Szymon Ryś	Va	5,25
23.	Paulina Szewczyk	Va	5,33
24.	Julia Wojtas	Va	4,83
25.	Radosław Bulanda	Vb	4,82
26.	Albert Chudy	Vb	5,08
27.	Karolina Kęska	Vb	4,75
28.	Paulina Malec	Vb	4,92
29.	Mamak Aleksandra	Vb	4,75
30.	Kamil Bargiel	VIa	5,27
31.	Kacper Bąba	VIa	5,00
32.	Łukasz Czachura	VIa	5,36
33.	Michał Hada	VIa	5,45
34.	Katarzyna Jasica	VIa	5,55
35.	Łukasz Jasica	VIa	5,82
36.	Magdalena Jasica	VIa	5,45
37.	Oliwia Jasica	VIa	5,09
38.	Zuzanna Jasica	VIa	5,55

39.	Julia Piórkowska	VIa	5,09
40.	Kamil Piórkowski	VIa	5,09
41.	Gabriela Plawecka	VIa	4,82
42.	Aleksandra Wodas	VIa	4,82
43.	Natalia Biedroń	VIb	5,18
44.	Natalia Cabala	VIb	5,09
45.	Łukasz Dudek	VIb	4,82
46.	Anna Filipek	VIb	5,00
47.	Małgorzata Jędrzej	VIb	5,09
48.	Anna Pietrzak	VIb	5,18
49.	Liliana Smoleń	VIb	5,00
50.	Weronika Śmierciak	VIb	5,09
51.	Kajetan Włodarczyk	VIb	5,00
52.	Zuzanna Gaik	VII	5,00
53.	Angelika Malec	VII	4,77
54.	Teresa Opiela	VII	5,14
55.	Sara Słowiak	VII	4,93
56.	Patrycja Tobiasz	VII	5,21
57.	Gabriela Biedroń	VIIIa	5,14
58.	Anna Czachura	VIIIa	5,00
59.	Kacper Dąbrowski	VIIIa	5,36
60.	Gabriela Jasica	VIIIa	5,21

61.	Małgorzata Jasica	VIIIa	5,00
62.	Aleksandra Michalik	VIIIa	4,86
63.	Faustyna Opiela	VIIIa	5,21
64.	Oliwia Włodarczyk	VIIIa	4,93
65.	Olaf Ciula	VIIIb	5,21
66.	Rafał Dunikowski	VIIIb	4,77
67.	Gabriela Dutka	VIIIb	4,93
68.	Mariusz Jasica	VIIIb	5,36
69.	Anna Król	VIIIb	5,14
70.	Amelia Lis	VIIIb	5,29
71.	Bartłomiej Mąka	VIIIb	4,79
72.	Patrycja Nawalaniec	VIIIb	4,93
73.	Szymon Plawecki	VIIIb	5,29
74.	Karolina Puch	VIIIb	4,79

❖ **Pamiętaliśmy, pamiętamy i będziemy pamiętać!**

Narrator prowadzący akademię w Szkole Podstawowej w Mordarce wręcz przekonywał, że musimy pamiętać. I to właśnie dlatego, że nieodzowne jest, aby każdy z nas pamiętał te straszliwe wydarzenia II wojny światowej, która wybuchła 1 września 1939 roku, zwłaszcza w bieżącym roku, szczególnym, upamiętniającym 80-tą rocznicę jej wybuchu.

Pragnąc, aby te chwile pełne zadumy, pamięci i chęci uczczenia poległych były należycie przeżyte, wybraliśmy inny niż dotychczas, ale jakże ważny dzień dla losów II wojny światowej – 17 września - dzień agresji Związku Radzieckiego na Polskę.

Każdy kraj biorący udział w wojnie ma prawo do podkreślania własnych cierpień i strat, bohaterstwa i zwycięstw, a my Polacy mamy do tego szczególne prawo. Polska i Polacy w tej wojnie, cierpiąc okrutnie, odegrały jednak znaczącą rolę. W montażu słowno-muzycznym uczniowie przypomnieli losy Polaków tej Wielkiej, ale także Małej Ojczyzny. Z kart historii szkoły i wspomnień byłej nauczycielki Michaliny Bulanda, wyłonił się los 11 mieszkańców Limanowej zamordowanych w pierwszych dniach wojny w Mordarce.

Uczciliśmy pamięć Polaków dwóch okupantów – niemieckich nazistów i radzieckich komunistów. Przypomnieliśmy holokaust Żydów dokonany na polskiej ziemi przez hitlerowskich najeźdźców – Niemców. Pamięć jest ważna, tym bardziej, że są państwa i narody, które tę prawdę historyczną chętnie by zmieniły. Zrozumieć należy nie tyle wyjątkowość Polski w II wojnie światowej, ile całą niezwykle skomplikowaną, czasami wręcz paradoksalną konfigurację jej losów, trwającą aż po 1989 rok, a będącą skutkiem II wojny światowej.

My, Polacy XXI wieku jesteśmy wolni, niezależni i dumni z postawy naszych przodków, którzy oddali za Polskę życie, oddali za nas życie. Jesteśmy zatem świadomi własnych losów i możemy powtórzyć za Janem Pawłem II: „Świadomość własnej przeszłości pomaga nam włączyć się w długi szereg pokoleń, by przekazać następnym wspólne dobro – Ojczyznę.”

p. Kazimiera Biernat



❖ Małopolska Noc Naukowców na AGH

Małopolska Noc Naukowców 27 września 2019 roku to była niezapomniana noc, podczas której mogliśmy doświadczyć szeregu eksperymentów, pokazów, nowych miejsc, które do tej pory nie były w naszym zasięgu. Ale stało się.... My jako uczniowie z racji tego, że tam byliśmy, chcieliśmy Wam drodzy czytelnicy opisać, co zobaczyliśmy, czego się nauczyliśmy....



Zaczęło się wszystko od Wydziału „Energetyki i Paliw”. W Laboratorium Konwersji i Magazynowania Energii były prezentowane i przeprowadzane laboratoryjne pokazy. Dowiedzieliśmy się tam o możliwościach wytwarzania energii za pomocą systemów fotowoltaicznych, turbin wiatrowych, elektrowni wodnej i jądrowej oraz magazynowania energii elektrycznej i ciepła.

Na kolejnym Wydziale (Wydział Informatyki, Elektroniki i Telekomunikacji) zobaczyliśmy pokazy symulatora lotów Aviator. Podczas pokazów nasz kolega samodzielnie testował symulator, poradził sobie świetnie, samolot wylądował!

„Jak gotują naukowcy, czyli noc kulinarnych doświadczeń w Akademickim Centrum Materiałów i Nanotechnologii”. Tam było ekstra! Mieliśmy okazję spróbować jak smakuje dania z „próbówki”, a nawet była produkcja lodów wytworzonych z ciekłego azotu. Miejsce to było niepowtarzalną szansą, by zajrzeć do niedostępnych na co dzień

laboratoriów i zakamarków uczelni oraz poznać tajniki powstawania produktów i innowacyjnych technologii.

Największą atrakcją okazał się Robot humanoidalny Pepper, który potrafił wykrywać nasze emocje, a nawet czytał w naszych myślach. Ósmoklasiści nawet z nim tańczyli! Uczniowie naszej szkoły mieli możliwość zaprogramowania robota. Czyżby programowanie to dla nas nowe pojęcie? Wcale nie! Łukasz i Dagmara poradzili sobie z tym doskonale!

Polecamy takie wycieczki naukowe! Dla nas jako uczniów jest to ogromne doświadczenie. Małopolska Noc Naukowców to jedyne w swoim rodzaju wydarzenie, w ramach, którego możemy bezpiecznie podglądać pracę naukowców z różnych dziedzin. Może nasi uczniowie wrócą tam za kilka lat i wcielą się w rolę prawdziwych naukowców – studentów!

Uczniowie klas siódmych i ósmych



❖ Spotkanie z podróżnikiem - Oman i Emiraty Arabskie

W dniu 3 października naszą szkołę odwiedził podróżnik, który przybliżył dzieciom kulturę krajów arabskich, takich jak Oman i Emiraty Arabskie. Uczniowie zostali zabrani w wirtualną podróż, ubarwioną pięknymi fotografiami oraz pamiątkami z wyprawy. Mieli okazję do tego by poznać tamtejsze obyczaje, przyrodę oraz odmienną od naszej mentalność społeczną.

Dzieci chętnie przymierały tradycyjne stroje, które nosi się w tych krajach. Podróżnik, podczas swojej prelekcji, poruszył również kwestię bezpieczeństwa, zachęcając dzieci do noszenia odblasków. Podkreślił, że podróżując po świecie wiele razy widział niebezpieczne sytuacje na drogach, których można było uniknąć, gdyby ludzie byli bardziej widoczni.

Spotkanie wzbudziło bardzo duże zainteresowanie. Wśród wielu uczniów zapewne zrodziła się chęć do dalekich podróży...

p. Klaudia Matyasik-Bieda

❖ Wybory do Samorządu Uczniowskiego

Dnia 7 października 2019 r. w naszej szkole zostały przeprowadzone wybory do Samorządu Uczniowskiego. Były one poprzedzone kampanią wyborczą. Kandydaci do Samorządu przygotowali bardzo ciekawe i oryginalne plakaty przedstawiające najważniejsze punkty swojego programu.

Uczniowie mogli oddać głos na jednego kandydata. W wyborach uprawnionych do głosowania było 199 uczniów klas III-VIII. W głosowaniu wzięło udział 186 uczniów, co stanowi 93,5% ogółu uprawnionych. Oddano 1 głos nieważny.

W wyniku przeprowadzonych obliczeń komisja wyborcza ustaliła, że najwięcej głosów uzyskał Damian Pulit z klasy VIII obejmując funkcję Przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego. Na drugim miejscu uplasował się Łukasz Jasica z klasy VIIa, a na trzecim Oliwia Wróbel z kl. VIa. Wszystkim kandydatom dziękujemy za udział. Głosującym za wysoką frekwencję, a zwycięzcom serdecznie gratulujemy i życzymy owocnej pracy.

p. Grażyna Kunicka



TEMAT MIESIĄCA: ODBLASKOWA SZKOŁA

W roku szkolnym 2019/2020 nasza szkoła po raz kolejny przystąpiła do akcji „Odblaskowa Szkoła”.

Celem akcji jest zwiększenie aktywności

dyrektorów szkół podstawowych, lokalnych władz samorządowych i rodziców w zakresie wyposażenia uczniów w elementy odblaskowe. Daje możliwość wykazania, że ich szkoła nie tylko uczy, ale również dba o bezpieczeństwo swoich podopiecznych zwłaszcza w drodze do i ze szkoły. Ponadto celem akcji jest zwrócenie uwagi pedagogów, rodziców i opiekunów na konieczność kontrolowania ustawowego obowiązku korzystania przez dzieci z elementów odblaskowych i promowanie wszelkich inicjatyw ograniczających zagrożenia w ruchu drogowym.

Akcja ma formę konkursu promującego najbardziej aktywne szkoły podstawowe i społeczności lokalne, realizujące ideę wyposażania uczniów w elementy odblaskowe.

Mając na uwadze dobro uczniów, już od pierwszego dnia w szkole podejmowane były działania promujące noszenie odblasków oraz przestrzeganie zasad ruchu drogowego.

Ważniejsze daty i wydarzenia

2 września - Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2019/2020

Pan dyrektor poinformował rodziców oraz uczniów o tym, iż nasza szkoła po raz kolejny podejmuje działania związane z akcją „Odblaskowa Szkoła”. Koordynator konkursu wraz z przedstawicielami społeczności uczniowskiej przedstawili cele akcji oraz wystosowali apel do rodziców i uczniów przypominający o konieczności przestrzegania zasad ruchu drogowego.



5 września - Akcja „Bezpieczna droga do szkoły”

Pierwszoklasiści uczestniczyli w spotkaniu z przedstawicielami Komendy Powiatowej policji w Limanowej oraz z przedstawicielami Auto Moto Klubu Limanowa. Uczniowie mieli okazję porozmawiać z funkcjonariuszami o zachowaniu bezpieczeństwa w drodze do szkoły i poza szkołą. Zapoznali się także ze sprzętem do ratowania życia i zdrowia podczas poważnych wypadków drogowych, który został zaprezentowany dzięki uprzejmości Auto Moto Klubu Limanowa. Odbyła się również praktyczna nauka poruszania po drodze oraz przechodzenia przez jezdnię.

W rejonie szkoły został zorganizowany nietypowy punkt kontroli kierowców. Dzieci wraz z policjantami tworzyły patrole i wręczały



kierowcom ulotki promujące bezpieczeństwo wraz z emotkami i zapachami do samochodu. Podsumowaniem akcji było udzielenie wywiadu do Limanowskiej Telewizji Internetowej TV 28.

13 września - Akcja pt. „Przykładem świecimy, o najmłodszych się troszczymy”

Działania skierowane były do najmłodszych mieszkańców Mordarki i ich rodziców. Uczniowie rozdawali kolorowe balony oraz kolorowanki i ulotki informujące o zasadach bezpiecznego poruszania się po drogach.

17 września - Odblaskowa wycieczka do Limanowej

Uczniowie klas pierwszych odwiedzili siedzibę Banku Polskiego PKO w Limanowej oraz uczestniczyli w spotkaniu z pracownikiem banku. W nagrodę za odpowiednie zachowanie, zaangażowanie i wiedzę zostali wyposażeni w odblaski. Uczniowie spacerując po mieście utrwalali zasady poruszania się po drogach, a także przeprowadzili akcję „Odblaskowy Senior”- rozdając starszym osobom odblaski.

23 września - Odblaskowe spotkanie z rodzicami

Dzieci z grupy świetlicowej samodzielnie i według własnego pomysłu zaprojektowały odblaski w programie komputerowym. Następnie uczniowie wspólnie z nauczycielami świetlicy przygotowali wskazówki dla rodziców dotyczące bezpieczeństwa ich dzieci w drodze do szkoły i podczas powrotu do domu. W taki sposób dzieci przygotowały ulotki zawierające ważne informacje

dotyczące bezpiecznego poruszania się w ruchu drogowym i wręczyli je rodzicom podczas spotkania.

30 września –

„Odblaskowy Dzień”
Uczniowie zarówno na przerwach jak i na lekcjach nosili odblaski przypominając sobie nawzajem o konieczności stosowania elementów odblaskowych.

Uczniowie podejmowali także różnorodne

działania promujące bezpieczeństwo na drogach m.in.: konkurs na hasło związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, projektowanie odblasków, prezentacja spotu reklamującego noszenie odblasków, wykonanie „odblaskowych balonów”.





14 października - Ślubowanie uczniów klas pierwszych, Dzień Edukacji Narodowej

Pierwszoklasiści zaprezentowali się w krótkim programie artystycznym, w którym między innymi udowodnili, że znają przepisy ruchu drogowego i potrafią bezpiecznie poruszać się po drogach. Wyposażeni w tak ważne informacje zachęcali zgromadzonych do dbania o swoje bezpieczeństwo. Ponadto poprzez multimedialną prezentację przedstawili najważniejsze działania zrealizowane dotąd na rzecz akcji „Odblaskowa Szkoła”. Uczniowie otrzymali odblaskowe prezenty: kamizelki, tradycyjne odblaski oraz odblaskowe zakładki do książek.

Nauczyciele otrzymali odblaskowe kwiatki wykonane przez uczniów klasy 5.

18 października – Spotkanie z przedstawicielami Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Limanowej

Panowie strażacy przeprowadzili pogadankę z uczniami klas 0-3 dotyczącą pracy strażaka, przypomnieli zasady bezpiecznego zachowania się, by uniknąć sytuacji zagrażających zdrowiu i życiu, utrwalili z uczniami znajomość numerów alarmowych oraz zasad

udzielania pierwszej pomocy. Wielką atrakcją był pokaz wozu i sprzętu strażackiego.



25 października - Dzień Seniora

Zorganizowano w szkole spotkanie z seniorami. Zaproszono do współpracy: przedstawiciela policji, dietetyka oraz lekarza. Tematem przewodnim było bezpieczeństwo w ruchu drogowym.





Ponadto zorganizowano m.in.:

- spacery i wycieczki w odblaskowych kamizelkach,
- „Odblaskowe sprzątanie świata”,
- „Odblaskowa pielgrzymka” – powitanie pielgrzymów z Nowego Sącza, rozdawanie odblasków najmłodszym pielgrzymom,
- spotkanie z podróżnikiem, który zachęcał do noszenia odblasków,
- akcje skierowane do Seniorów - rozdawanie odblasków, przygotowanie przez dzieci z oddziału przedszkolnego kolorowanek i krzyżówek promujących noszenie odblasków wśród osób starszych,
- konkursy szkolne.

Laureaci szkolnych konkursów

❖ **Konkurs plastyczny**

- I miejsce: Karolina Garncarczyk 3b
 II miejsce: Hanna Kozdroń 3a
 III miejsce: Julia Zelek 2b

❖ **Konkurs wiedzy „Bezpieczeństwo w ruchu drogowym”**

- I miejsce: Antoni Pasionek 2b

II miejsce: Hanna Kozdroń 3a, Maksymilian Śliwa 3b, Krzysztof Jaworz – Dutka 3a

III miejsce: Jan Waligóra, Karolina Garncarczyk, Emilia Dębińska 3

❖ **„Odblaskowy konkurs piosenki” w oddziale przedszkolnym**

Klasa 1a: 1 miejsce: Karolina Jasica, 2 miejsce - Zuzanna Podgórnay, 3 miejsce - Aleksandra Śmierciak

Klasa 1b: 1 miejsce - Karolina Furtak, 2 miejsce - Oliwier Bodziony, 3 miejsce - Jakub Hila.

❖ **Konkurs na najładniejszą „odblaskową” zakładkę do książki**

Nagrodzono 20 osób.



❖ **Świetlicowy konkurs na najbardziej odblaskowy plecak**

- I miejsce: Oliwier Bodziony 0b
 II miejsce: Aurelia Bodziony 0a i Roksana Friedrich 0a
 III miejsce: Igor Strug 0b i Amelia Bieda 3b

TWÓRCZOŚĆ UCZNIÓW

Tekst ułożony przez uczniów klasy 1b (przy małej pomocy wychowawcy:), zapraszający do odblaskowego dnia:

Jesień do nas zawitała
Mordarka wkrótce będzie w chmurach cała.
My nie chcemy deszczu z nieba,
Dzieciom dużo słońca trzeba.
W poniedziałek zapraszamy,
Humor sobie poprawiamy, odblaskami się witamy.
Kamizelki kolorowe, małe, duże odblaskowe.
Zakładamy to co mamy, odblasków nie zapominamy.
Ma być miło i radośnie tak jak na wiosnę.
Chcemy, by każdy uczeń miał odblaski,
dostanie od nas oklaski.
Bezpieczeństwo to podstawa,
Dla wszystkich w szkole ważna sprawa.

Tekst spotu reklamującego noszenie odblasków:

„Uwaga! Uwaga! Odblaski to ważna sprawa!”

Odblaskowa szkoła do wszystkich pieszych woła,
Uwaga! Uwaga! Odblaski to ważna sprawa!
Bo kto odblaski ma, o bezpieczeństwo swoje dba.
Gdy o zmroku idziesz drogą, dojść do celu Ci pomogą.
One świecą i mrugają, swoim blaskiem pozdrawiają.
Błyszczą z tyłu, z przodu, z boku,
Są przy każdym twoim kroku.
Czy w Mordarce czy w stolicy,
Wędruj z nimi po ulicy.
Raz, dwa, raz, dwa, trzy, noś odblaski także Ty! **(klasa 2b)**

Przykładowe hasła zachęcające do przestrzegania zasad ruchu drogowego:

„Noś odblaski na rękach i nogach, by być bezpiecznym na drogach.”
Amelia Bieda, kl 3b

„W szkole, w domu, na ulicy
niech bezpieczeństwo Ci towarzyszy.”
Maciej Trojanowski, kl 3b

„Szeroko otwieraj oczy,
kiedy jezdnię chcesz przekroczyć.”
Oliwia Ptaszek, kl 3b

„Uważaj również na zbocza drogi,
bo wypadków jest niemało mój drogi”
Agata Pietrzak, kl 3b

„Złota jesień” Karolina Garncarczyk, kl.3b

To jest wierszyk o jesieni,
co się złotem w liściach mieni,
A także napiszę o pani przyrodzie
i pięknej jesiennej pogodzie.
O wietrzyku, który ciągle figluje
i włosy nam psotnie splątuje.

„Złota jesień Oliwia Ptaszek, kl.3b

Pani Jesień do nas przyszła,
kolorowe wszystkie liście.
Babie lato zarzuciła,
całą ziemię ozłociła.
Ptaki gniazda opuszczają,
w ciepłe kraje się udają.
W lesie grzyby się chowają,
by je zebrać – tam czekają.
Jesień, jesień, nasza złota,
to i mgła, to i słota.
Weźmy wszystkie liście w ręce,
zaśpiewajmy jej piosenkę.



„Co robić jesienią?” Maciej Trojanowski, kl.3b

Czy na spacer iść, gdy z drzewa spadnie liść?

Czy będą wichury, czy raczej chmury?

Czy zabrać grosze, czy raczej kalosze?

Czy zbierać grzyby, czy łowić ryby?

Jesień to taka panna złota, która farby pogubiła,
lecz je pozbierała i za rok wróciła.

„Dzielny Fioletek” Zofia Opiela, kl.3b

Dawno temu, za górami, za lasami była ukryta magiczna Kraina Koreczków. Rządziła nią samolubna królowa. Mimo tego w miasteczku było bardzo wesoło.

Pewnego dnia narodził się mały, miły koreczek koloru fioletowego. Jego rodzice nazwali go Fioletek.

Któregoś lata zdarzyło się niebezpieczeństwo. Jeden z koreczków musiał wyruszyć na misję do świata ludzi i zamieszkać z pewną wesołą dziewczynką. Jednak żaden z mieszkańców nie chciał opuścić swojej krainy. W końcu zgłosił się Fioletek. Gdy przeszedł przez portal, znalazła go krawcowa i przyszyła do sukienki. Następnie przyjechała mama z córeczką i kupiła to ubranie. Koreczek Fioletek spełnił misję. Okazało się, że dziewczynka, u której zamieszkał, nazywa się Kasia.

Wszyscy żyli długo i szczęśliwie.

„Żółty koreczek” Amelia Bieda, kl.3b

Dawno, dawno temu pewna dziewczynka o imieniu Aurelia znalazła żółty koreczek od jakiegoś napoju. Gdy potarła go w rękach, koreczek zaczął mówić. Aurelia bardzo się wystraszyła i zdziwiła. Koreczek wytłumaczył, że jest pomagaczem w przygotowaniu się do szkoły i ma na imię Pomigacz. Dziewczynka wzięła go na ręce i spytała, ile Pomigacz ma lat, a on jej odpowiedział, że ma 100 lat. Aurelia się

zdziwiła. Pomigacz powiedział jej, że już tyle lat pomaga, że ma w tym bardzo duże doświadczenie.

Następnego ranka poszli do szkoły. Pomigacz bardzo pomógł Aurelce. Kiedy odrobili zadania domowe, poszli bawić się na podwórko. Korek uczył Aurelkę tabliczki mnożenia. I tak przez cały rok jej pomagał, ale w wakacje musieli się rozstać, ponieważ musiał pomóc innej dziewczynce lub chłopcu.

Kiedy Pomigacz poszedł, Aurelia była bardzo smutna. Na szczęście wrócił po czterech miesiącach i żyli długo i radośnie.

„Koreczkowo” Amelia Chlipała, kl.3b

Dawno, dawno temu, gdy istniała jeszcze magia, żył sobie koreczek. Był mały, niski i czerwony. Mieszkał sobie w małej wiosce z przyjaciółmi. Ta wioska nazywała się Koreczkowo.

Koreczek zawsze chciał zostać naukowcem, dlatego wyruszył w podróż do miasta Smokolandii. To miasto było o wiele większe niż Koreczkowo. Mieszkały tam tysiące smoków milionerów!

Gdy koreczek dotarł do celu, od razu pobiegł do prezydenta tego miasta i zapytał, czy mianuje go na naukowca. Lecz prezydent nie zgodził się na to. Powiedział, że zostanie naukowcem pod warunkiem, że podaruje mu szal z włosów królowej, w której był zakochany. Koreczek podziękował za szansę i od razu pobiegł do sklepu po potrzebne rzeczy do podróży. Gdy wszystko kupił, to popędził na pociąg, bo królowa mieszkała daleko. Musiał jechać pociągiem, autobusem i płynąć łodzią, a potem iść na piechotę. Zajęło to koreczkowi bardzo dużo czasu, ale w końcu dotarł do pałacu.

Rycerze otworzyli wrota i poszedł do królowej. Królowa uległa prośbie i pozwoliła koreczkowi, żeby ściął trochę jej pięknych, długich i gęstych włosów. Koreczek uszył z włosów szal.

Bohater miał już wracać, ale poznał małą dziewczynkę Alicję. Była córką królowej i kochała śpiewać. Zaprzyjaźnili się. Koreczek zapomniał o marzeniu naukowca i został z Alicją na zawsze. Potem pojechał na chwilę do prezydenta i dał mu szal tak, jak obiecał. W końcu wszyscy żyli spokojnie, długo i szczęśliwie.

„Kartki z wakacyjnego pamiętnika”, Andrzej Król, kl.5

5 lipca 2019 r.

Tego dnia po południu pojechaliśmy z moją rodziną na jagody.

O godzinie 15:30 dojechaliśmy na parking Wyrębiska, z którego wyszliśmy na Mogielicę. Na Mogielicy pooglądaliśmy widoki z wieży, a potem zaczęliśmy zbierać jagody na polanie Stumordowej. Jagody zbieraliśmy bardzo długo. Moja mama i siostry zbierały najwytrwalej, a ja się trochę objąłem. Około godziny 19:00, gdy wyzbieraliśmy już jagody, to zaczęliśmy schodzić do parkingu.

Ten dzień bardzo mi się spodobał, ale stwierdziłem, że zbieranie jagód nie jest takie proste.

10 lipca 2019 r.

Po obiedzie o godzinie 13:00 wraz z moją rodziną wybraliśmy się na górę o nazwie Wysoka w Pienińskim Parku Narodowym.

Około godziny 14:30 dojechaliśmy na parking przy wąwozie „Homole”. Z parkingu ruszyliśmy w stronę góry. Po drodze widzieliśmy stado pasących się owiec i kilka pilnujących psów pasterskich. Baliśmy się, że zaatakują, ale one nie zwracały na nas uwagi. Na szczyt doszliśmy o godzinie 16:00, byliśmy na nim krótko, ponieważ nadchodziła burza. Postanowiliśmy zejść w dół do parkingu. Po drodze zachwycaliśmy się pięknymi widokami Pienińskiego Parku Narodowego. Następnie pojechaliśmy do domu.

Dzień ten był bardzo ciekawy i atrakcyjny.

16 lipca 2019 r.

Tego dnia około godziny 15:00 pojechaliśmy rodzinnie z mamą i rodzeństwem na parking Zasadne, z którego wyszliśmy na górę. Na szczyt Gorca wyszliśmy około godziny 17:00. Na szczycie siedzieliśmy na wieży widokowej i zachwycaliśmy się pięknymi widokami. Rozpoznawaliśmy szczyty i próbowaliśmy je nazwać. Siedzieliśmy tam, aż do zachodu słońca. Następnie mój brat robił piękne zdjęcia. Potem zaczęliśmy schodzić około godziny 21:00. Po drodze było bardzo ciemno, więc szliśmy z latarkami.

Dzień ten według mnie nie był nudny.

23 lipca 2019 r.

Na wieczór o godzinie 19:00 pojechałem sam na rowerze na dolną stację wyciągu w Limanowej.

Moją trasę rozpocząłem w domu. Potem jechałem ulicami tj. Matki Boskiej Bolesnej, Polną i Sarczynem i dojechałem na wyciąg. Później trochę odpocząłem i zjechałem tą samą trasą. Przejechałem w sumie 10 km.

Ta przejażdżka była według mnie bardzo aktywna, ciekawa, ale też wyczerpująca.

26 lipca - 29 lipca 2019 r.

W dniu 26 lipca pojechaliśmy z mamą, babcią i siostrą do Okrzei. Po drodze widzieliśmy góry Świętokrzyskie. Tam z parkingu pod „Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego” zaczęliśmy wychodzić do sanktuarium. Widziałem krypty grobowe Jeremiego Wiśniowieckiego, które można było zwiedzać. Następnie modliliśmy się przy relikwii świętego krzyża i zwiedzaliśmy sanktuarium, które było bardzo wielkie. Później poszliśmy trochę dalej i doszliśmy do Gołoborza. Gołoborze było piękne, duże i dość strome. Był tam taras, z którego widziało się Gołoborze, panoramę okolicy i Świętokrzyski Park Narodowy. Następnie poszliśmy do samochodu i pojechaliśmy do wsi Okrzeja, w której urodził się słynny polski pisarz Henryk Sienkiewicz.

Dzień ten oceniam za bardzo udany. Krypty Jeremiego Wiśniowieckiego są troszeczkę przerażające, a Sanktuarium Świętego Krzyża bardzo piękne.



27, 28, 29 lipca 2019 r.

W następnym dniu odwiedziłem na cmentarzu moich bliskich tj. pradziadków oraz byłem przy grobie matki Henryka Sienkiewicza. Potem poszliśmy z moją rodziną na kopiec Henryka Sienkiewicza. Kopiec nie jest zbyt duży, ale widać z niego panoramę całej okolicy, pola, lasy, łąki. Jest to krajobraz nizinny. Byłem też w Woli Okrzejskiej w Dworcu Henryka Sienkiewicza, w którym jest muzeum i mnóstwo pamiątek po tym pisarzu. Wracając z Okrzei pojechaliśmy do zamku w Chęcinach. Zamek był bardzo piękny, miał duży dziedziniec, trzy wieże. W pierwszej były lochy, w drugiej skarbiec, a na górze taras widokowy.

Te kilka były bardzo ciekawe, ponieważ zobaczyłem wiele interesujących rzeczy.

1-10 lipca 2019 r.

W tych dniach byłem na obozie koszykarskim w Kołobrzegu.

Obóz był atrakcyjny, ponieważ codziennie chodziliśmy na plażę, tam pływalismy w morzu, graliśmy w siatkówkę plażową i opalaliśmy się. Codziennie o 7:00 był pierwszy trening zwany rozruchem, później trening na boisku na plaży i na hali lub w siłowni. Pewnego dnia płynęliśmy statkiem wojennym, który miał duże działo do strzelania, kuchnię, kajuty. Statek ten płynął dość szybko.

Na obozie poszliśmy do parku linowego, gdzie trenowaliśmy swoją zwinność. Park składał się z trzech tras: najwyższej, najniższej i średniej.

Podczas trwania obozu mieliśmy konkursy, za które zdobywaliśmy punkty. Były to konkursy: z orientacji w terenie w Kołobrzegu, za gry w koszykówkę, za bieganie itp. W przedostatni dzień było rozdawanie nagród za zdobyte punkty. Ja miałem ich najwięcej, więc wygrałem torbę na dokumenty.

Ostatniej nocy obozu była „zielona noc”, więc wszyscy smarowaliśmy się pastą. Następnego dnia po śniadaniu pojechaliśmy na wycieczkę rowerową. Rowerami jechaliśmy wzdłuż plaży ścieżką rowerową. Po powrocie z rowerów poszliśmy na plażę pożegnać się z morzem.

Cieszę się, że pojechałem na obóz, ponieważ zobaczyłem miasto Kołobrzeg, poznałem nowych kolegów i nabyłem świetną kondycję fizyczną.

15 – 17 sierpnia 2019 r.

Tego dnia wraz z moją mamą i siostrą pojechaliśmy do miejscowości położonej na Podhalu – do Zębu.

Tam chodziliśmy po Tatrach i zdobywaliśmy nowe szczyty. W pierwszym dniu wędrowania po górach szliśmy Doliną Strążycką na Sarnie Skały. Idąc zrobiliśmy postój przy wodospadzie Siklawica. Gdy wyszliśmy na szczyt, ujrzelśmy przepiękne widoki na Słowację, Zakopane, wschodnie Tatry i Giewont. Następnie zeszliśmy Doliną Białego pod Wielką Krokiew, gdzie oglądaliśmy letnie skoki. Gdy skoki się skończyły, wróciliśmy do domu mojej cioci do Zębu.

Następnego dnia razem z moją ciocią, kuzynką, mamą i siostrą pojechaliśmy do Doliny Chochołowskiej. Poszliśmy do schroniska, gdzie zjedliśmy kanapki. Następnie ruszyliśmy w stronę góry Grześ, która ma 1653 m n.p.m. Jak w końcu doszliśmy do Grzesia, to zachwyciliśmy się pięknymi widokami. Na szczycie odpoczywaliśmy i mieliśmy plan, by iść dalej na Rakoń i Wołowiec, lecz baliśmy się nadchodzącej burzy. Zaczęliśmy schodzić z powrotem do schroniska.

Wakacje w Tatrach były bardzo aktywnie spędzone, ponieważ dużo chodziliśmy po górach.





25 sierpnia 2019 r.

Tego dnia rano wraz z moim bratem wybraliśmy się do Czarnego Dunajca na rowerową ścieżkę wokół Tatr. Trasa ta jest dość prosta. Graniczy ze Słowacją. Przejechaliśmy 52 km. Po drodze widzieliśmy po lewej panoramę Tatr, a po prawej stronie Beskid Żywiecki z Babią Górą na czele. Przejeżdżaliśmy obok: bagien, torfowisk, lasów oraz pastwisk z owcami. Z daleka widziałem Jezioro Orawskie na Słowacji. W ten dzień dojechaliśmy do miasta na Słowacji Trsteny. Następnie wróciliśmy robiąc kilka postojów do Czarnego Dunajca.

Ten dzień uważam za bardzo aktywnie spędzony i ciekawy.

Według mnie te wakacje były bardzo: interesujące, aktywne i pogodne. Cieszę się bardzo ze wszystkich atrakcji, ale najbardziej cieszyło mnie chodzenie po górach, jazda na rowerze, Okrzeja, obóz nad morzem, ponieważ wszystko to sprawiało mi radość.

„Z przyrodą za pan brat” Gabriela Szewczyk, kl.5

16.08.2019r.

Dzisiaj mieliśmy zawody w zbieraniu grzybów. Były dwie drużyny: żeńska i męska. Razem z mamą chodziliśmy po lesie. Bardzo to lubię. Mamy już takie swoje miejsca „pewniaki”. I tym razem również znalazłyśmy dużo grzybów. Mama mówi, że zbieramy tylko te, które znamy. Po godzinie spotkałyśmy tatę i braci. No cóż! Mieli o połowę mniej grzybów od nas. Ucieszyła nas wygrana. Wieczorem z mamą obierałyśmy wszystkie grzyby. Zdecydowanie wolę je zbierać!

1.07.2019r.

Dzisiaj po śniadaniu tata powiedział, że ma dla mnie ważne zadanie. Bardzo byłam ciekawa, co to takiego, dlatego szybko ubrałam się i wyszłam na pole. Tata układał kamień na ścianie naszego domu.

Poprosił, bym wyszukiwała najładniejsze kształtem kamienie. To prawdziwe układanie puzzli! Bardzo spodobała mi się ta praca. Tata cierpliwie wszystko mi tłumaczył. Nawet nie wiem, kiedy upłynął nam czas. Teraz mogę podziwiać efekty naszej pracy. Co ciekawe, to zostanie już na zawsze!

24.08.2019r.

Dzisiaj tata obudził nas bardzo wcześnie. Mieliśmy zaplanowaną wycieczkę w Pieniny. Po obfitym śniadaniu zapakowaliśmy się do auta i ruszyliśmy w drogę. Dojechaliśmy do Krościenka. Panowała mgła i spokój. Ruszyliśmy zielonym szlakiem turystycznym na Trzy Korony. Trasa była niezbyt trudna. Oczywiście po drodze kilka razy zatrzymywaliśmy się, by coś

zjeść i się napić. Trasą szło dużo ludzi. Mijane osoby serdecznie się witały. Na sam szczyt góry prowadził metalowy podest. Mama się bardzo bała, a my wcale. Naszym oczom ukazał się przepiękny widok. Dookoła nas góry, białe skały, lasy, a w dolinie wijąca się niczym wstęga rzeka Dunajec. Słońce oświecało nas i było przepięknie!

Ale to nie koniec wycieczki!

W drodze powrotnej z Trzech Koron odbiliśmy na Sokolicę. Szliśmy szlakiem niebieskim tzw. eksponowanym. Mama przeczuwała, że ta nazwa nie wróży nic dobrego. I miała rację! Droga była długa i trudna (dla mamy). Szliśmy zboczem góry. Prawdziwa ekstremalna trasa. Mama bardzo się bała, a my się śmialiśmy. Na sam szczyt Sokolicy prowadziła droga między skałami. Nie podziwialiśmy widoków zbyt długo, bowiem nadciągała burza! Bezpiecznie zeszliśmy do Krościenka. Nagrodą były pyszne "Lody od Marysieńki". Zmęczeni, ale bardzo zadowoleni wróciliśmy do domu.

„Niezwykłe wakacje” Zofia Mąka, kl.5

4.07.19 (czwartek)

Ten dzień miał być najmilszym dniem z całej wakacji, ponieważ mieliśmy jechać z całą rodziną na basen do Tatralandii. Mieliśmy tam jechać na cztery dni.

Jak dojechaliśmy, tata poszedł nas zabukować, bo mieliśmy wynajęty domek, a my czekaliśmy koło recepcji. Jak tata dostał klucze do domku, to szybko pobiegliśmy do wyznaczonego miejsca, w którym stał nasz domek. Po rozpakowaniu się i obejrzeniu mieszkania przebraliśmy się w stroje kąpielowe i poszliśmy na basen. W Tatralandii było około 20 zjeżdżalni i mnóstwo basenów.



Byłam prawie na wszystkich zjeżdżalniach i było fajowo. Zjeżdżalnie były w przeróżnych kolorach.

I tak mijał dzień za dniem, aż w końcu nasz pobyt w Tatralandii się skończył. Bardzo miło wspominał wyjazd na basen i polęcam to miłejsej, ja jeszcze ktoś nie był.

6.08.19 (wtorek)

W tym dniu zmoeji było pełno, bo po raz pierwszy poszłam na pielgrzymkę krakowską. Poszłam na nią z babcią, ciocią i kuzynkami.

W wtorek rano pojechaliśmy do Krakowa pod Wawel, gdzie rozpoczęła się msza. Na mszę św. przybyło 8,5 tys. pielgrzymów. Po mszy wszyscy pielgrzymi poszli do swoich grup. Ja z babcią i resztą naszej ekipy byliśmy w grupie 8, której patronem jest św. Wincenty a Paulo.

Ósma grupa jest to grupa rozspigwana, ale jak jest chwila ciszy, to wszyscy tę ciszę potrafią utrzymać. W naszej grupie mamy grupę muzyczną, która zawsze nas pociesza w trudnych chwilach.

Poznałam wiele wspaniałych osób, takich jak księża, siostry szarytki, kleryków i wiele pielgrzymów, którzy właśnie wędrują na Jasną Górę, żeby spotkać się z Matką Świętą.

Tę pielgrzymkę nie zapomnę do końca życia. Polęcam zobaczyć, co to jest tak naprawdę pielgrzymka.

Na pielgrzymce jest bardzo wesoło, wszyscy są uśmiechnięci od ucha do ucha i ja też taka byłam. Księża opowiadają żarty, śmieszne historie. W głębi serca czuję radość, ale też niepewność, czy dojdę do celu, czy podołam, która powoli znika z myśli.

29.08.19 (czwartek)

Rozrywki chyba każdy lubi? Więc ten dzień ma się zaliczyć do dni rozrywkowych, ponieważ pojechaliśmy do Energylanii. O Energylanii chyba każdy słyszał, bo to jest największy park rozrywki w Polsce.

Jak weszliśmy do parku rozrywki od razu było wesoło, więc pierwszą atrakcją był rollercoaster formuła. Jak wyszliśmy z czerwonej formuły, to wszyscy byli zachwyceni. Później poszliśmy na atrakcję taką jak Anakonda, filizanki i wiele, wiele innych. Po wszystkich

atrakcjach zachciało nam się czegoś zimnego, więc rodzice zabrali nas na lody, które były przepyszne.

Po krótkiej przerwie i lodach poszliśmy na rollercoastery takie jak Majana Spid Waterkoster, Boomerang... na konie poszliśmy na Hyperiona, który jest największym i najszybszym rollercoasterem w Europie. Na Hyperiona poszłam z tatą i kuzynkami. Samo czekanie w kolejce jest bardzo ekscytujące. Jak wyszliśmy z Hyperiona, to w mnie było tyle emocji, że nie wiedziałam, co powiedzieć. Po przejeździe na Hyperionie kierowaliśmy się w stronę wyjścia i pojechaliśmy do domu.

Po Energylandii mam miłe wspomnienia i na pewno jeszcze kiedyś się tam wybiorę.



Co by było, gdyby...? Zofia Hada, kl.5

Bardzo wzruszyłam się podczas czytania książki Cezarego Harasimowicza pt. "Mirabelka". Pragnęłam, aby zakończenie było jednak inne. Nie pozostało mi nic innego, jak je wymyślić.

Po słowach staruszki pani Lusi o budowaniu apartamentowca w miejscu, gdzie ja rosnę, prawie uschłam z żalu i ze strachu. Czy po to przeżyłam getto, wojnę, komunizm, by teraz zginąć? Na szczęście deszcz przyszedł mi z pomocą.

Następnego dnia koniecznie musiałam z nią porozmawiać. Gdy tylko ją zobaczyłam, od razu zawołałam w jej stronę:

- Pani Lusi!

- Co tam słyhać? – zapytała zachrypniętym głosem.

- I co z budową?

- Nie wiem – powiedziała zamyślonym głosem, odwróciła się, po czym szybkim krokiem odeszła.

I to jeszcze bardziej mnie zmartwiło. Już czułam ostre krawędzie piły, którą będą mnie ciąć.

Kolejnego dnia przyszedł kierownik budowy, aby zrobić pomiary i zapisać je w czarnym notesie, czarnym długopisem,

w czarnym garniturze. Ledwo rozstawił sprzęt, gdy poczuł, jak ktoś dotyka go w ramię. Był to pewien młody mieszkaniec, który chciał zaprotestować przeciw pracom.

- Stop! Nie rób tego! Proszę!

- Myślisz, że mnie można powstrzymać?! Cha! Cha!

- Tak – powiedział ze stoickim spokojem mieszkaniec – Jeszcze się przekonasz.

Kierownik tylko mrugnął, a protestujący chłopiec rozplątał się w powietrzu. Po prostu zniknął. Chwilę potem czarno ubrany mężczyzna usłyszał maszerowanie. Coś jakby tupot tysięcy stóp.

- E... Przesłyszałem się – mówił niepewnie sam do siebie.

Znowu to usłyszał. Jednak, gdy się odwrócił, to niczego nie zobaczył. Zrobił to jeszcze raz i nic. Usłyszał to samo, co wcześniej, ale też wołanie i prośby o zaprzestanie prac. Chciał znowu zacząć liczyć, lecz ręce za bardzo mu się trzęsły. Poczuł, jak ktoś go lekko popycha. Nikogo widzialnego nadal przy nim nie było. W końcu będąc u progu zawału serca zwiął, pozostawiając narzędzia na pastwę losu.

Przyznam wam się, że to ostatnie to moja zasługa, a raczej moich gałęzi. Udało się. Żyję. Jestem. Nie wycięli mnie. Pytacie, kogo to zasługa? Podejrzewam, że to sprawa pani Lusi i reszty mieszkańców.

Nazajutrz spotkałam się ze staruszką, która opowiedziała mi cały wczorajszy plan o ratowaniu mnie. Powiedziała mi też, że prace zostały przerwane. Niestety musiała iść do domu na przyjęcie z okazji jej setnych urodzin. Pożegnaliśmy się.

Po tygodniu wciąż dochodziłam do siebie po ostatnich zdarzeniach. Cieszyłam się, że jestem tu, teraz i rosnę, a czas płynie. Wiosna będzie piękna, w lecie urodzę owoce, jesienią będę szykować się do snu, a zimą zasnę na trzy miesiące. I tak cały czas, bo ja zamierzam rosnąć jeszcze ze sto lat.

Za powyższy tekst Zosia Hada zdobyła **I miejsce ogólnopolskim konkursie literackim „A co by było, gdyby...”** w ramach projektu „Witajcie w szkolnej bajce”.



Co by było, gdyby...? Małgorzata Tokarczyk, kl.5

Książka, której chciałabym, żeby zakończenie było inne, to „O psie, który jeździł koleją” autorstwa Romana Pisarskiego. Opowiada ona o niezwykle więzi, która stworzyła się między człowiekiem i zwierzęciem. Jest to historia o tęsknocie, wierności, przywiązaniu i śmiało można rzec – miłości. Czytałam tę książkę ze łzami w oczach i długo nie mogłam się pogodzić ze śmiercią głównego bohatera, dlatego proponuję inne zakończenie tej lektury.

Zbliżała się pora przyjazdu popołudniowego ekspresu. Adele, najmłodsza córka zawiadowcy weszła na tory wprost pod nadjeżdżającą lokomotywę. Jeden z pasażerów zaczął przeraźliwie krzyczeć: „O Boże! Dziecko na torach!”

Wszyscy zamarli, gdy nagle jak spod ziemi wyrósł Lampo i odepchnął dziewczynkę sprzed samej lokomotywy. Zawiadowca podbiegł do córeczki;

- Adele! Adele! Ty żyjesz!

Zawiadowca drżąc jeszcze z przerażenia, ale i szczęścia wziął córeczkę na ręce. Kilku pasażerów pomogło im dostać się na stację.

- Kto ją uratował? Czy to ten pies? – zaczęli pytać ludzie, którzy wyszli z budynku dworca.

- Tak, to Lampo uratował Adele – powiedział jeden z mechaników obserwujących całe zdarzenie.

- Dzielny pies! Uratował życie dziewczynce!

Roberto, syn zawiadowcy podbiegł do rannego psa i mocno go przytulił.

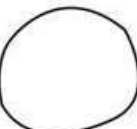
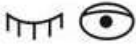
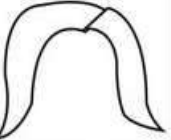
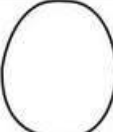
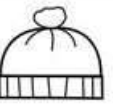
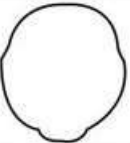
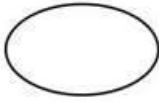
Lampo poobijany i ranny trafił do weterynarza. Długo dochodził do zdrowia, ale w końcu udało mu się wydobrzeć dzięki pomocy doktora i troskliwej opiece swojego pana.

Wiść o tym zdarzeniu szybko rozniosła się nie tylko po całych Włoszech, ale również wiele zagranicznych gazet pisało o bohaterskim psie.

Na pamiątkę tego wydarzenia wzniesiono pomnik Lampo, który można zobaczyć do dziś. Znajduje się niedaleko stacji, na której rozgrywała się niezapomniana akcja tej książki.

ZRÓB TO SAM - WYTURLAJ BUŻKĘ

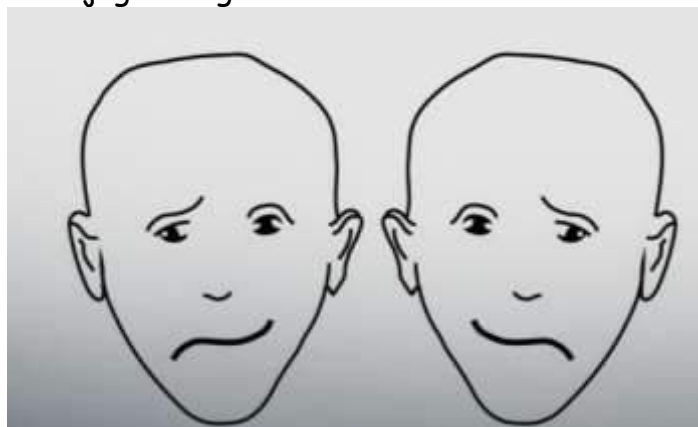
MAKE A FACE

	1st Roll	2nd Roll	3rd Roll	4th Roll
	Head	Eyes	Nose & Mouth	Hair
				
				
				
				
				
				

CIEKAWOSTKI

❖ Która twarz jest szczęśliwsza? Odpowiedź wyjawia, jak działa twój mózg

Spójrz na te dwa zdjęcia i powiedz, która z twarzy wygląda na szczęśliwszą. Nie zastanawiaj się zbyt długo. Pierwsza decyzja, jest najważniejsza. W zależności od tego, którą twarz wybierzesz, można wiele powiedzieć o twojej osobowości i działaniu twojego mózgu.



Mózg człowieka składa się z dwóch półkul. Zazwyczaj jedna z nich jest dominująca. Która? Możesz się tego dowiedzieć wskazując szczęśliwszą twarz. Spójrz na obrazek i szybko wybierz jedną. Teraz sprawdź, co o tobie mówi twój wybór.

Twarz A jest szczęśliwsza

Dominuje u ciebie lewa półkula mózgu. To oznacza, że jesteś osobą bardzo praktyczną i rozsądną. Twoje decyzje są dokładnie przemyślane. Kierujesz się rozumem, nie sercem. Myślisz logicznie, analizujesz i długo zastanawiasz się, zanim podejmiesz decyzję. Jesteś osobą bardzo przezorną.

Twarz B jest szczęśliwsza

Prawa półkula mózgu jest u ciebie tą dominującą. Jesteś osobą bardzo kreatywną, oryginalną i towarzyską. Świetnie radzisz sobie w kontaktach z innymi ludźmi. Podejmując decyzję słuchasz serca i intuicji. W życiu kierujesz się tym, co czujesz. Cechuje cię również ogromny optymizm i zaradność życiowa. I jak? Zgadza wam się?

<https://kobieta.onet.pl/>

❖ Wata cukrowa

Wata cukrowa jest nazywana w Wielkiej Brytanii słodkim jedwabiem, brodą tatusia we Francji, watą cukrową w Niemczech, bajecznym jedwabiem w Australii, bawełnianą słodkością w Stanach Zjednoczonych.



❖ Zabawna metoda

Możesz wykorzystać następującą metodę zwaną mnemotechniczną do zapamiętania kolejności planet w układzie słonecznym: „Mam wyjątkowo zabawną metodę – jak słonecznego układu nazywać planety”. Pierwsza litera każdego słowa odpowiada pierwszej literze jednej z planet. Najbliżej Słońca znajduje się Merkury a najdalej Pluton.

Mam.....Merkury
Wyjątkowo.....Wenus
Zabawną.....Ziemia
Metodę.....Mars
Jak.....Jowisz
Słonecznego.....Saturn
Układu.....Uran
Nazywać.....Neptun
Planety.....Pluton



Źródło: „Zbiór niby-bzdur”

ZAGADKI

Jak zerwać gałązkę nie płosząc siedzącego na niej ptaka?

Poczekać aż odleci.

Biegnę, lecz nie posiadam nóg, czym jestem?

Czasem, rzeką.

Niektóre miesiące mają 30 dni, niektóre 31. A ile jest miesięcy, które mają 28 dni?

1

Co robił chemik na przerwie obiadowej?

Jod.

Na jakiej ulicy kradną ciuchy?

Na Kościuszki.

Jak nazywa się najpiękniejszy most na świecie?

The most beautiful.

Pasterz miał 20 owiec, wszystkie prócz 9 odeszły. Ile owiec zostało?

9 owiec.

Przez las idzie mały i duży człowiek, a mały nie jest synem dużego, a duży nie jest ojcem małego. Jak to jest?

Duży jest matką.

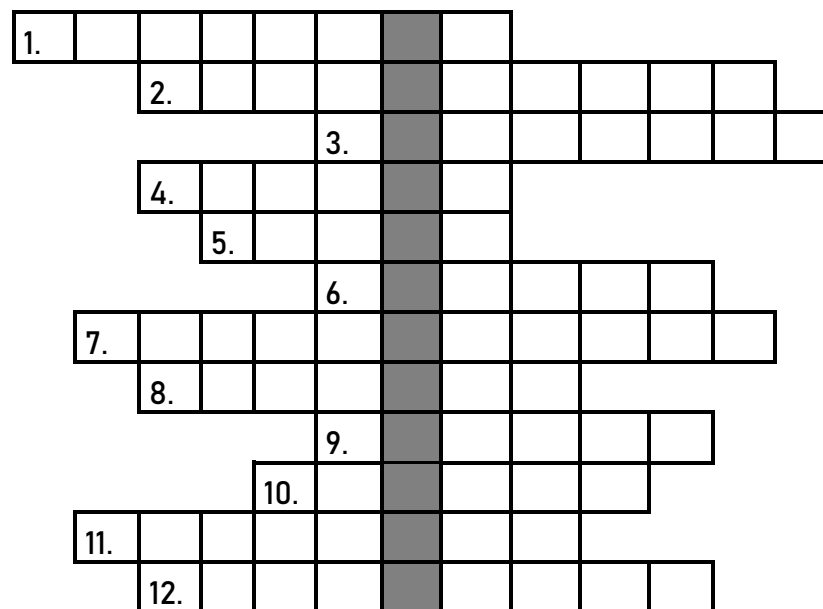
Co znajduje się pośrodku Wisły?

Litera S.



KRZYŻÓWKI

Internetowo-komputerowa



1. Służy do programowania.
2. Chroni przed wirusami.
3. Kod ...
4. Cyberprzestępca.
5. Popularny edytor tekstu.
6. Program do rysowania.
7. Program do prezentacji.
8. Wysyłamy tam listy lub elektroniczna.
9. Elektroniczna książka.
10. Elektroniczna wiadomość.
11. Najpopularniejszy system operacyjny.
12. Serce komputera.



Hasło: - hejt w internecie

Hubert Włodarczyk, kl.5

HUMOR

Panie doktorze, są już moje wyniki? Umieram z ciekawości.

- No nie do końca z ciekawości.

Przychodzi baba do lekarza i mówi:

- Boli mnie tu, tu, tu, tu, tu, tu.

- To dobrze. Bo jestem lekarzem od siedmiu boleści.

Dwie sowy siedzą na gałęzi.

- Hu hu - mówi jedna.

- Stary, nie strasz mnie, bo spadnę.

Do tramwaju wpada bandyta:

- Nie ruszać się, to jest napad!

Jakiś pasażer z ulgą:

- O kurczę, ale mnie pan przestraszył. Już myślałem, że to „kanary”.



- A my już mamy w domu wszystko! - chwali się Asia.

- Skąd wiesz? - pyta koleżanka.

- Bo jak tata przywiózł z delegacji gitarę, to mama powiedziała, że jeszcze tylko tego brakowało.

- Wcale o mnie nie myślisz - żali się żona. - Ciągłe tylko sport i sport! Pewnie nawet nie pamiętasz już daty naszego ślubu.

- Ależ pamiętam doskonale! To było wtedy, gdy Górnik wygrał z Legią 2:1.

Kolega żali się drugiemu, że dostał kosza od dziewczyny.

- I co byś zrobił, jakbyś był w mojej skórze? - pyta.

- Przede wszystkim umyłbym ją.

Kto wymyślił pożegnania?

Do zobaczenia! - okulista

Do usłyszenia! - laryngolog

Jeszcze do ciebie zajrzę! - chirurg

Jak będziesz mieć problem, to dzwoń! - psycholog

Jeszcze się policzymy! - matematyk

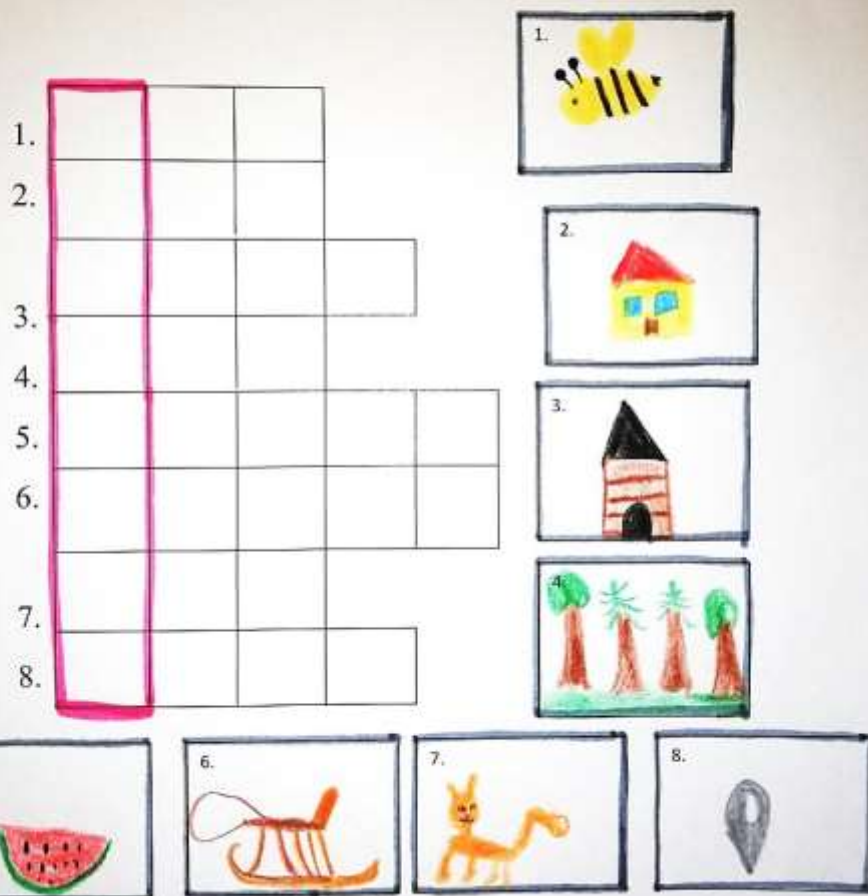
CZAS NA REFLEKSJĘ

„Czas jest więcej wart niż pieniądze. Możesz mieć więcej pieniędzy, ale nie możesz mieć więcej czasu.” Jim Rohn



„Krzyżówka bezpieczeństwa dla Dziadków”

Babciu i Dziadku, bardzo Was kochamy i chcemy, abyście byli zawsze szczęśliwi i zdrowi. W szkole uczę się jak dbać o zdrowie i bezpieczeństwo. Chce Wam dziś przekazać bardzo ważną informację! Zakładajcie zawsze **odblaski**, gdy poruszacie się pieszo po drogach, one ratują życie! **Hasło utworzą litery w pierwszej kolumnie pionowo.** Zapraszamy do wypełnienia. Dzieci i wychowawcy klas 0.



Wykonała: Nadia Ryś kl II „b”

MALOWANKA

Czego brakuje dzieciom, aby były widoczne podczas poruszania się po drodze? Dorysuj brakujące elementy. Pokoloruj rysunek.

Bądź bezpieczny na drodze!



BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY I ZE SZKOŁY



O czym należy
pamiętać?

Czego pieszemu
nie wolno !!!

Pamiętaj, noś odblaski.

Bawić się na drodze lub w jej pobliżu.

Poruszaj się po chodniku lub poboczu
drogi. Idź lewą stroną drogi.

Wchodzić na jezdnię pod
nadjeżdżający samochód.

Grupa musi iść gęsiego lewym poboczem drogi.

Wbiegać na jezdnię.

Przed wejściem na jezdnię zatrzymaj się. Popatrz
w lewo, w prawo i jeszcze raz w lewo.

Poruszaj się po chodniku lub poboczu
drogi. Idź lewą stroną drogi.



BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY I ZE SZKOŁY



DRODZY RODZICE!!!

- Zadbajcie o bezpieczeństwo swoich dzieci w drodze do szkoły i do domu.



- Opracujcie najbezpieczniejszą trasę dojścia do szkoły oraz przejdźcie nią z dzieckiem i pokażcie wszystkie zagrożenia, uwzględniając newralgiczne miejsca



- Przypomnijcie dzieciom zasady przechodzenia na drugą stronę jezdni (także przez przejście dla pieszych)



- Przypomnijcie zasady poruszania się



- Wyposażcie dzieci w elementy odblaskowe



- Prawidłowo przewoźcie swoje dzieci w samochodzie (w fotelikach, zapięte pasami)



- Nigdy nie pozwalajcie wysiadać z samochodu od strony jezdni.

